Pracounaja biednata usich krajou! złuczajsia! Cana 15 k.

HRAMADZIANIN

Wychodzic dwa ražy u tydzien u autorki i piatnicy

Kasztuje:	Organ Lewaje Frakcyi Biełaruskaje Socyalistycznaje Hramady.	Cana abwiestak:
na 1 mies. 1 r.		na 1 str. 80 k.
na 3 mies. 3 r.		na 4 str. 40 k.

Adres Redakcyi i administracyi: Wilenskaja wul. 33 kw. 2. (uwachod z wulicy).
Redakcyja adczyniena ad 1—2.

№ 7 Wilnia 7 Lutaha 1919 h. hod I.

Wilnia 8 lutaha 1919 h.

Paczynajecca aposzni akt wialikaj trahiedzii narodaŭ. Krywawaja bojnia pamiž dziaržawami spyniłasia i tyja, katoryja paczynali hetuju suświetnuju wajnu, tyja ŭ katorych jaszcze nie zastyła na rukach biazwinna pralitaja imi czaławieczaja kroŭ, ciapier jany, hetyja katy miljonaŭ, jak czornaje warannio zlataicca nad trupami nieszczasnych achwiar i paczynajuć twaryć swaju kaszmarnuju sprawu.

Mirny kanhres užo žasiedaje. Wilson, Łłojd-Džordž i Klemanso užo paczynajuć raszać dolu narodaŭ, bo jany pabiadzicali, u ich bolsz akazałasia zbrojnaj siły... Karystajuczysia swajej hrubaj siłaj, jany, hetyja kainy dwaccataha stalećcia, paczynajuć dyktawać usim narodam swaje prawy i zakońy, paczynajuć kirawać žyćciom usich narodaŭ ziamli.

Mirny kanhres, jaki ciapier zasiadaje, chocza stwaryć lihu narodaŭ. Abjednanaja franko-amerykanskaja impieryalistycznaja buržuazija, chocza pad lozunham lihi narodaŭ zaŭładać usim świetam, kab wyzyskiwać s krywawaj pracy usich pracoŭnych narodaŭ. Stwaryŭszy taki abjednany centr, jany starajucca pajmać na wudaczku pracoŭnyja masy swaich narodaŭ, starajucca zadusić nasz rewalucyjny ruch, kab takim paradkam spynić rost rewolucyi ŭ swaich krajoch. Ale naprasny ich starańni. Žywie ŭ narodzie duch paŭstańnia žywie duch rewolucyi, bo žywie jaszcze ŭ narodzie duch praŭdy i swabody.

I kalib niabyło paŭstańnia ŭ krajoch Antanty, kalib tam nia było rewalucyi tahdyb prosta možna było skazać, szto nima na świecie ni praŭdy, ni sprawiedliwaści.

Užož pracoŭnyja narody Francyi, Anhlii i Ameryki nie zrazumiejuć usiej fałszy hetaha mirnaha kanhresu, užož hołas praŭdy i sumleńnia ŭ ich tak zaduszan, szto jany nie paŭstanuć tak sama proci swaich tyranaŭ, jak heta zrabiŭ nasz pracoŭny sielanska-rabotnicki narod. Nie!.. pracoŭnyja narody hetych krajoŭ paŭstanuć ad litarhicznaha snu ŭ jakim wiakami jaho trymali ekspłuatatary kapitalisty chwabrykanty i pamieszczyki, a praz uwieś czas wajny trymalisia ŭ ciemnacie niepraŭdy roznymi socyalistami zdradcami, katoryja padtrymliwali swaju impieryalistycznuju buržuaziju, katoryja tak sama winoŭny, szto praz piać hadoŭ wajny rakoju lilasia na usim abszaru ziamli biezwinnaja bratniaja kroŭ. Blizicca czas, kali pracoŭnaja biednata hetych krajoŭ praz hałowy ciapierasznich swaich kiraŭnikoŭ praciahnie nam ruku i my skliczam tachdy druhi mirny kanhres, dzie nia budzie ni heniarałaŭ, ni panoŭ, bo nia maje prawa hawaryć ab miry toj, ŭ kaho lažyć skrywaŭleny za pazuchaj nož. I kažuczy sławami naszaha narodnaha pieśniara Jakuba Kołasa, my skažam:

> Nia wy daścio narodam świata,
> Nia wam pažar wajny stuszyć!
> Procz waszy ruki zbojcy, katy,
> Nia wam ab zhodzie hamanić!

Bo hawaryć ab zhodzie i pastanaŭlać mir maje prawa tolki sam pracoŭny narod. Tolki samy pracoŭnyja masy, katoryja miljonami hibieli na wajnie, praciahnuŭszy adzin adnamu ruki mohuć pastanawić ab zhodzie i braterstwie, tolki jany sami zmohuć ustanawić praŭdziwy mir. Dyk woś, kab nia było bolsz nikoli wajny, kab ustanawić praŭdziwy stały mir my pawinny wiaści zmahańnie, kab u jak najchutczejszym czasie byŭ sklikany treci socyalistyczny internacyanał na asnowie pradstaŭnictwa socyalistycznych partyjaŭ usich krajoŭ i narodaŭ. Niachaj zjeducca praŭdziwyja pradstaŭniki usich pracoŭnych narodaŭ i niachaj

Tawaryszy! na waszym abawiazku lažyć, kab wychadziła Waszaja partyjnaja czasopiś u rodnaj Waszaj mowie. Usie pawinny kuplać i paszyrać swaju sialanskuju i rabotnickuju hazetu!

sami narody budué haspadarami swajej ūłasnaj doli.

Niachaj žywie swabodnaje nacyanalnaje samoaznaczennie narodaū!

Niachaj žywie treci internacyanał!

Swajmu Narodu.

Tabie Narod, zhibnuty u wakowach,
Z-pad serca pieśniu hetuju piaju,
I, ūskraszajuczy minuūszczynu na nowa,
Wykazywaju ciapierszczynu twaju.

Siahni ū daūno zasnuūszyja stalećci,
Zasłonu dzion uciokszych adchili,
I hlań, jak sionni twaje žywuć dzieci,
Jak ty žywiesz na pradziedaū ziamli.

Dniapro i Sož, Dźwina, Wilja i Nioman
Szmat mohuć szto u pamiaci zbudzić,
Dy puszczy Bieławieżskaj sumny homan
Pasłuchaj tolki szto jon hamanić:

Twajmi rukami ūźniesieny zamczyszczy,
Hlań, zarastajuć dzikim pałynom,
Pa scien astatkach wiecier świszcza,
Jakby piaje paminki byūszym dniom.

Piaje ab tym, jak hetyja bajnicy
Kraj ścierahli na zachad i na ūschod,
Jak z poūnaczy razbojny czužanica
Nia moh zamczyskawych skryszyć warot.

Ty žyū, ty panawaū u kraju rodnym,
Sciaroh ad czužaka, j zakony układaū;
Zwon wieczawy schod sklikaū narodny
I schod ab szczaści Baćkaūszczyny dbaū.

Siahońnia ūsio spić zarastaje ziellem,
Sciarecz swoj kraj niama ni ścien, ni ruk,
Zwany wieczowy zamoūkli aniamieli,
U dumie sahnuli ludzi pleczy ū kruk.

Czužak-dzikun, krywioju upiūszyś świežaj,
Zaproh ciabie ū niawolu, u batraki
I Twaju maci-Baćkaūszczynu reža,
Žywuju rwie na czaści, na kuski.

Synoū twaich rassiejaū pa ūsim świecie.
Jak ptuszak jastrab z hniozdaū razahnaū;
Baćki dziaciej, a baćkoū swaich dzieci
Siarod mahił szukajuć i kanaū.

I mierćwiakoū znachodziać... A žywyja...
Jak mierćwiakoū pahlad ich i žyćcio,
Praklony szepczyć wiekawyja
Dy wiecznaje czakajuć niabyćcio.

Upaū narod, zmarnieū narod. Zabyūsia
Jak Baćkaūszczynu, jak jaho zawuć;
Jak padarožny biaz pućcia źniabyūsia,
Jak sirata, jakoj nidzie zasnuć...

Paūstań, Narod. Praczniśia, Biełarusie.
Zirni na Baćkaūszczynu, na siabie.
Zirni, jak worah chatu i ziamlu rastrusiū,
Jak twoj nawła złydnia ū skarb hrabie.

Paūstań i hlań, jak ajajuć skroź wahniszczy,
Jak nosiacca suświetnych źmien wichry,
Jak na staroha bytu papialiszczy
Cwiet zacwitaje nowaje zary.

Paūstań, Narod. Dla buduczyny szczaście
Ty stroj, kab tut nia stroiū bolsz susied;
Nia dajsia ū hety hrozny czas prapaści,—
Prapaszczych nie pacieszyć szczaściem świet.

Swaju mahutnaść pakažy ty świetu,
Swoj kraj, siabie ū paszanie mieć prymuś.
Paūstań, Narod. Z krywi i sloz klicz hety...
Ciabie czakaje maci-Biełaruś.

Janka Kupała.

Smalensk 29 10—18 h.

Z hazet.

U hazecie „Proletarskij Intiernacianał" ū 7-ym numery nadrukawana wielmi cikawaja zamietka wypad pa adrasu naszaj hazety i partyi. Pawažanyja „internacyanalisty" nia majuczy nijakich łohicznych dowadaū, kab dakazać pamyłki ū naszaj pracy paczynajuć rabić zły wid i starajucca szypieć, jak tyja zmiei padkałodnyja, majuczy poūnie nadzieju, szto jany swaim szapielawym „danosam" nas zapužajuć.

Nie, hramadzianio z „proletarskaho intiernacionała", raniej czym pisać ab tym, szto ū „Hramadzianinie" pryjmajuć czynnaść asoby, katoryja „pad ehidoj Ludiendorfa sozdawali nacyanalnyja rady i razwiwali tie-žie „wumnyje" mysli o „maskalach", kakija tiepier wosproizwodit „Hramadzianin", raniej czym kidać kamiń u czužy harod, wy lepiej dobra prahladzieli spisak swaich siabroū i ci nia znojdziecca tam czasami takich panoū, katoryja raniej służyli „wieraj" i „prawdaj" hwałtaūnikom Ludendorfam i Hindenburham i katoryja

nie pamahalib uciskać naszaje pracoŭnaje sielanstwa. Pełna znojdzicca i nawat ni adzin, bo ŭsim dobra wiadoma chto schawaŭ praŭdziwy swoj twar pad czyrwony sztandar internacionał cyonał..."

Adno my možam skazać: na złodziai szapka haryć!



Z Biełarusi i Litwy

Jaki pawinien być zakon ab ziamle.

(Atkryty list da pracoŭnaha sielanstwa).

Braty sielanie chlebaroby! Praczytaŭ heta ja zakon ab ziamli Litoŭska-Biełaruskaha czasowaha ŭradu i wielmi pryzadumaŭsia. Jak heta, dumaju, možna tak zrabić, kab ziamla, katoraja nikomu nienaležyć, katoraja tak sama jak wada ci pawietra, zjaŭlaicca ŭlasnaściu tolka adnaha Boha, kab hetaja ziamla była ŭłasnaściu dzierżawy. Tut, mnie zdajecca, nia usie abstaić dobra, mnie zdajecca, szto treba hyłob usim sielanam na swaich schodach pa wioskach, miasteczkach kala kaściołaŭ, wałaściej i h. d. kab usiudy padrobna abhawaryli ziamielnuju sprawu i kab usiudy wynasili swaje pastanowy, kab potym kali budzie sklikany ahulny zjezd usich Radaŭ sielanskich i rabotnickich deputataŭ Litwy i Biełarusi, usie sielanie mieli hatowy swoj plan i prahramu ab ziamielnaj sprawie. Prahrama ziamielnaj sprawy, mnie zdajecca, pawinna być takaja: treba u pierszaju czarhu kab byŭ wydany zakon ab skasawańni ŭsiakaj ŭłasnaści na ziamlu, bo ziamla niczyja, jana jość ułasnaść tolki Boha. Treba, takim paradkam, zabaranić ŭsielakuju kuplu i pradažu ziamli, kab nichto nia mieŭ prawa jej handlawać. Karystacca ziamloj maje prawa kožny hramadzianin, chto sam kala jaje pracuje, chto swaim potam jaje paliwaje. Kožny pawinien mieć prawa brać ŭ karystańnie ziamli st lki, skolki jon ŭ siłach budzie abrabić. Nichto nie maje prawa zabaranić kožnamu sielaninu rasparadžacca ziamloj tak jak jon sam uważaje najlepszym h. zn. szto kožny sielanin niachaj sam ratzaje, jak lepiej być ŭ wioscy, ci na chutary.

Mnie zdajecca, Tawaryszy, szto dziela taho, kab zakrapić za saboj usie zdabyćcia rewalucyi, treba zaraz-ža aziać ŭsie panskija, kazionnyja i kaścielnyja ziamli pad zahad swaich kamitetaŭ i niachaj jana budzie należyć da ahulnaha karystannia usich pracoŭnych hramadzian. Treba z hetym spiaszyć, treba rabić jak najchutczej, bo dawoli my ŭzo spali i hnuli swoj kark pad panskim botam.

Dyk wot, tawaryszy, zważajcie sami, jak lepiej być z ziamloj, ale mnie zdajecca, szto najlepiej byłob, kab była socyalizacyja ziamli, kab jana była addadziena wa usienarodnaje karystannie.

Tumkaŭ z Palań.

m. SZUMSK. Arhanižacyjnaja praca ŭ wołaści idzie wielmi dobra. Arhanizawana milicyja, katoraja ŭśpieszna wiadzie baradźbu z szajkami razbojnikaŭ. Hłaŭnaja pryczyna rabawannia heta hoład. Charczawaja sprawa pastaŭlena wielmi kiepska, narod haładuje. Aziatyja na uczot pradukty nia mohuć być razdzielany pamiž žycharami, bo nia budzie tachdy absiemianić w'asnoj paloŭ. Lasnaja sprawa užo naładziłasia. Sielanie sami panaznaczali swaich lasnikoŭ i takim paradkam nie dazwalajuć siaczy biez patreby les. Wałasnym Kamitetam aziata ŭžo pad swoj zahad usie panskija dwary i pierapisana uwieś žywy i miortwy inwentar, a tak sama skolki znachodzicca ziamli pad žytam.

Pa ŭsiej wołaści u aposznija czasy paczałasia epidemija sypnoha tyfusa. Doktar Sierbien nia moža sprawicca ŭ baradźbie z epidemijej, bo ahulnaje — sanitarnaja sprawa staić wielmi nizka. Sielanie nie słuchajuć ukazańniaŭ doktara, bolszaju czaściu iduć da raznych znacharoŭ i h.d. ad czaho chwaroba jaszcze bolsz paszyraej pa kraju.

Wałasny kamitet wydaŭ zahad, katorym zabaraniaicca ŭsim znacharom zajmacca laczenniem chworych.

Dwor Palani Niestanisznaj woł. U siaredzinie studnia tut było rabawannie dwora. Rabaŭniki pryjechali noczczu, usie uzbrojeny strelbami i szaszkami. Zarezali dźwie karowy, nakałoli świniej, zabrali piać kanioŭ, niekalki pudoŭ žyta i druhoha zboža, a tak sama i adzieżu—pbechali. Rabaŭniki byli z Michalisznaj wołaści, jany pryjechali na 20 padwodach. Miejscowyja sielanie nie pryjmali uczaścia ŭ hetym rabawanni, ale bolszaść wiaskowysh žycharoŭ każuć, szto „tak i treba, bo pani Bielminowa wielmiž užo nas usich duszyła pry niemcach..."

m. WARNIANY. Užo z miesiac jak arhanizawaŭsia wałasny kamitet. Praca idzie dobra. Sielanie prosiać wysyłać im biełaruskuju literaturu.

m. MICHALISZKI. Tut arhanizawaŭsia raniej Kamitet tolki z žycharoŭ miasteczka. Ciapier jon abjednaŭsia s sielanskim i pracujuć razam. U kamitecie jość niekalki świadomych biełarusoŭ.

m. LIDA. Arhanizacyjnaja praca idzie dobra wa ŭsim pawieci. Mnoha jość świadomych biełarusoŭ. Naładžywajecca tak sama i partyjnaja praca. Sielanie wielmi achwotna czytajuć i paszyrajuć naszu sielanska-rabotnickuju hazetu „Hramadzianin".

Z MIENSKAHA ŽYĆCIA.

U Miensku „czrezwyczajka" Tam arysztawany ciapier wybranyja ŭ Mienskaju Radu rabotnickich deputataŭ czlenyBiełaruskaj partyi socyalistaŭ-rewalucyjanieraŭ t. t. Mamońka, Karacz i Bartosz. Abwiniennia na ich pakul nijakaha nie predjaŭlena, a užo siadziać druhi tydzień.

Widać pa usiamu, szto chacia aficyalna na papiry „oblimkomzap" i nie istnuje, ale ŭ žyćci jon, jak i raniej prajaŭlaje swaju hecientokskuju palityku mieści...

Na pierszaha lutaha sklikany zjezd predstaŭni-

kaŭ ad sielanskich i rabotnickich Radaŭ Biełaruskaj Radawaj Respubliki (ad Minskaj, Mahiloŭskaj, Hrodzienskaj, Smalenskaj i Wiciebskaj hub.). Na zjezdzie pawinny być wybrany nowy stały užo ŭrad, ale wiedama chto budzie wybrany, kali praŭdziwyja predstaŭniki pracoŭnaha sialanstwa sadžajucca ŭ turmy.

U Miensku bolsz užo nia wychodžie tydniowaja hazeta „Wolnaja Biełaruś“. Wychodzić tolka adna biełaruskaja sztodziennaja hazeta „Wiestki“ czasowaho uradu Biełaruskaj Radawaj Respubliki. Tam arhanizawałasia ciapier „Biełaruskaja literaturna-nawukowaje Tawarystwo“, u jakim aktyŭnuju pryjmajuć czynnaść paethramadzianin Janka Kupała i Maksim Harecki, katoryja raniej praz uwieś czas akkupacyi byli ŭ Smalenszczynie. Hetaje tawarystwa prystupiła užo da arhanizacyi wydawiectwa usich literackich i nawukowych tworaŭ, a tak sama i szkolnych padrucznikaŭ. Tawarystwo ŭwajszło ŭ znosiny z Wilenskim Nawukowym i Wydawieckim Tawarystwami dziela ŭzajemnaj pracy.

Z Rasiei.

Mižnarodny zjezd Komunistaŭ.

Jak nas pawiedamlajuć z Maskwy t. Lenin zwiarnuŭsia da kamunistycznych rabotnickich kamitetaŭ Polszccy, Finlandzii, Łatwii, Ukrainy, Biełarusi, Litwy, Hiermanii z prapazycyjaj kab jak najchutczej sklikać mižnaradowy zjezd komunistaŭ.

U padrobnym tłumaczenni patrebnaści sklikannia zjezdu kažycca, szto ŭ danny mament, my baczym poŭny bankrot usich socyał-demokratycznych pałaženniaŭ. Pieražywany mament rezka wydzialaje komunistycznuju partyju, adzinaja katoraja stroha staić na pohladzi klasowaj baradźby.

t. Lenin ŭ piatnaccaci punktach padrobna wykładaje asnowy, katoryja pawinny być pałožany ŭ pracy kanferencyi.

PADTRYMAŃNIE KOŁCZAKA.

Samara, 14—1. U Arenburskiok hazetach nadrukowana deklaracyja partyi es-eraŭ (hruppy „Wola Naroda“), adzinstwa, kadetaŭ i rady usiesibirskich kooperatywaŭ ab padtrymanni Kałczaka.

MASZENSTWA „CZREZWYCZAJEK“.

MASKWA, 24—6. (Rosta). Pry addziele pracy Maskoŭskaha huberskaha sawdepa robiacca nawaty inspiektaroŭ pracy. Narada czasta konstancіruje fakty maszenstwa miejscowych czrezwyczajnych kamisijaŭ. Tak na chwabryce „Chutarow“, ŭ mias. Sierpuchowie, siabry miejscowaj czrezwyczajnaj kamisii pytkami bili rabotnikaŭ. Na fabryce Kreoŭnikowa miejscowaja czrezwyczajnaja kamisija abwieściła rabotnikaŭ ŭ liku 8 załožnikami. Na hetaj chwabryce na hruncie hoładu byŭ biezparadki. Rabotniki supakoilisia, kali ŭ hetuju sprawu umieszaŭsia maskoŭski huberski sowdep, katory arhanizawaŭ tam kasu uzajemnaj dapamoh dla biezrabotnych.

MASKWA, 24—1 (Rosta). Za aposznija czasy ŭ Maskwie szajka bandytaŭ robić zachwat aŭtamabilaŭ. Zapisana užo 20 takich zdareńniaŭ. Bandyty zachwatywajuć aŭtamobili nia tolki weczeram, ale i siarod biełaha dnia.

UKRAINA.

KIJEŬ, 24—1. Tak zwany kanhres pracaŭnikoŭ ŭ Kijawie, niezważajuczy na spiecialna wybrany swoj skład, bolszaściu hałasoŭ pastanawiŭ ŭwajści ŭ dyplamatycznyja znosiny z Radaj Narodnych Kamisaraŭ. Pietlura — staronnik ŭajny z paŭstancami, parwaŭ z Dyrektoryjej. Na jaho staranie zastalisia tolka huculskija stralcy z Halicyi, katoryja pajszii pa napraŭlenniu Znamienska i Adesa. Szynkar (czł. ukrainskaj partyi socyalistaŭ-rewolucyonєraŭ) piranіaŭ bandy Pietlury i adabraŭ listy Pietlury da Antanty ŭ Adesie. Wyjasniłasia, szto Pietlura pamimo Dyrektoryi zakluczyŭ dahawor s Sajuznikami ab uzajemnaj dapamozie.

Kronika.

— **Kursy dla padhatoŭki lasnych teechnikaŭ.** U sieradzinie lutaha miesiaca pry lasnym departamancie adczyniajucca kursy dla padhatoŭki lasnych technikaŭ. Na kursy buduć pryjmacca asoby s chatniaj adukacyjaj, u pierszuju czahu buduć pryniaty tyja, katoryja mieli lasmyu praktyku. Wielmi pažadana, kab na kursy iszli naszy biełaruskija sielanskija syny.

— **Addzialeńnie narodnaha banku ŭ Wilni.** 30 studnia paczałasia dziejalnaść addzialennia narodnaha banka u Wilni.

— **Ɩaja Biełaruskaja himnazija.** Pryjomnyje ekzaminy akonczany. Wuczniaŭ wa ŭsie klasy, dziela taho, szto byŭ wialiki napłyŭ, pryniata bolsz kamplekta. Zaniaćcia pacznucca s 3-ho lutaha. Machczyma, szto buduć adczyniany paralelnyja klasy, kudy buduć pryjmacca tolka dzieci sialanskaj biednaty, dla katorych budzie arhanizawany biezpłatny internat.

— **Wybary u Radu rabotnickich deputataŭ.** S 30-ho studnia paczalisia wybary u Wilenskuju Radu rabotnickich deputataŭ. Siarod Wilenskich rabotnikaŭ czuicca wielmi wieliki absenteizm, heto hłaŭnym czynam dziela taho, szto paruchana jednaść praletarskaha frontu arhanizacyjaj komunistycznym uradam praiźwodstwiennych sajuzaŭ...

Redakcyja: Redakcyjny Kolektyu.

Wydawiectwa: Wilenski Kamitet Lewaje Francyi Biełaruskaje Socyalistycznaje Hramady.

Drukarnia „Hramadzianin“ Wilenskaja 33.